GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 116.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 24 MAJA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
23.	7	27 5. 598	+14. 1	+ 7,7	połud: ws. mocny	pogoda z chmur:	
	12	„ 5. 336	+19. 9	+10,9	„ „	Pochmurno	
	3	„ 5. 276	+20. 0	+11,0	„ „	„ „	
	9	„ 5. 366	+14. 0	+ 8,0	*wschodni* mocny	pogoda z chmur:	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Dnia 22 b. m. przeiechał przez misto nasze z Szwacaryi do Warszawy P. *Zeltner*, syn przyiaciela ś. p. *Kościuszki*. Ten sam, który prosił miasta Warszawy, aby mu dziecię do chrztu trzymało.

Dziś wyszedł 4ty Ner *Tandeciarza*; nabyć go można w kantorze gazety krakowskiéy i w sklepie JP. *Kocha*; — cena gr. 5.

Warszawa 20 Maja.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Izba Senatorska i Izba Poselska stósownie do przedstawionego Im przez Kommissye Seymowe proiektu, i po wysłuchaniu tychże Kommissyy pragnąc aby wszystkie części dawnego Królestwa Polskiego przemocą samodzierżców rossyyskich niegdyś uiarzmione, a teraz iarzmo to bądź same bądź za pomocą oręża bratniego zrzucaiące, iak nayrychléy przez Reprezentantów swoich miały udział w obecnych naradach, o dobro wspólnéy Oyczyzny; pragnąc zaprowadzić iednostayność w sposobie i liczbie wybieranych Reprezentantów i zastąpić w tym braci naszych, którzy dla odległości i przecięcia związków porozumieć się sami w téy mierze nie mogą: nie przesądzaiąc iednak bynaymniéy względem przyszłego składu obu izb, ilości Reprezentantów, sposobu i warunku ich wyboru, co wszystko dopiero za porozumieniem się z Reprezentantami ziem wyswobodzonych, przez prawo w sposób stały nadal oznaczone będzie, postanowiły to temczasowe prawo, wedle którego na ten raz Reprezentanci prowincyy oswobodzonych, z obecnym Seymem połączą się.

Art. 1. Podział na Gubernie i powiaty zachowuie się temczasowo, z zastrzeżeniem, że Gubernie nazywać się będą Woiewództwami.

Art. 2. Senat poda Kandydatów do składu swoiego, z Metropolitów, Arcy-Biskupów, lub Biskupów, wszelkich wyznań Chrześciańskich, tudzież nayznamienitszych Obywateli tych Woiewództw, które się w części lub całości do sprawy powszechnéy przyłączą; a izby połączone wyborem swoim w stósunku, iaki iest Senatu do izby poselskiéy przepisany, Senat uzupełnia.

Art. 3. Do izby poselskiéy wybrani będą Posłowie po iednym z każdego Powiatu i Deputowani po iednym z miast Guberskich, czyli Woiewódzkich. Miasto zaś Wilno ma prawo wybrania trzech Deputowanych. Względem przypuszczania innych miast lub gmin do prawa wybierania Deputowanych, lub połączenia kilku miast w tym celu, Rząd Narodowy na ten ieden raz postanowi.

Art. 4. Na seymikach powiatowych maią prawo głosować wszyscy Obywatele, Szlachta własność ziemską kollokacyą lub zastawę posiadaiąca, pełnoletni, podług praw Statutu Litewskiego, iakiego bądź wyznania. Na zgromadzeniach mieyskich lub gminnych maią prawo głosować lat 21 naymniéy maiący, mieszkańcy wyznań Chrześciańskich lub Machometańskiego następuiący: Obywatele miast albo gmin własność nieruchomą posiadaiący, Duchowieństwo Swieckie, Kupcy podatek giełdowy płacący, Doktorowie wszelkich fakultetów, Professorowie, Nauczyciele, Adwokaci, Patronowie, Artyści, Rękodzielnicy i Maystrowie kilku przynaymniéy czeladzi utrzymuiący, czynszownicy stałe czynsze opłacaiący.

Art. 5. Seymiki szlacheckie odbędą się osobno dla każdego Powiatu w mieście powiatowem lub pierwszego z urzędu Urzędników powiatowych, wrazie zaś ich nieobecności pod przewodnictwem Obywatela powiatu tego, przez Rząd mianowanego.

Zgromadzenia mieyskie i gminne odbędą się również w mieście które Deputowanego obiera, lub w mieyscu przez Rząd wskazanem pod prezydencyą osoby od Rządu mianowanéy. Obowiązkiem Prezyduiącego tak na Seymiku iak zgromadzeniu, est zawiadomić maiących prawo głosowania o dniu i celu zebrania.

Art. 6. Pierwszą czynnością zebranego Seymiku będzie, spisanie i podpisanie przez wszystkich obecnych we dwóch exemplarzach aktu przystąpienia do powstania Królestwa Polskiego, z których ieden pozostanie przy prezyduiącym, drugi Senatowi Polskiemu przesłany będzie, poczem przystąpi Seymik do wybrania większością głosów Posła na Seym z obywateli kraiowych prawo głosowania, własność gruntową gdziekolwiek, i lat 30 maiącego. Do téy czynności przybierze Marszałek Seymikn do pomocy dwóch Obywateli, 3go wezwie na Sekretarza, a spisawszy protokół Seymiku i świadectwo wyboru na Posła we 2ch exemplarzach, ieden przy sobie zostawi, 2gi odda wybranemu, który niezwłocznie na Seym przybędzie.

Art. 7. Podobnież odbędą się zgromadzenia miast maiących prawo wysłania Deputowanych; wybranym na nich bydź może każdy, gdziekolwiek prawo głosowania i własność nieruchomą posiadaiący i 30 lat wieku maiący.

Art. 8. Senat o ważności Seymików stanowić będzie podług przepisów obecnego prawa; wrazie zaś gdyby wybory nastąpiły gdzie przed doyściem niniéyszey uchwały, względem ważności onych wyrzeknie, trzymaiąc się iedynie przepisów artykułu 3 i 4go tegoż prawa.

Na posiedzeniu izby senatorskiéy dnia 18 b. m., dano głos posłowi Wartskiemu Bonawenturze *Niemojowskiemu*, który przemówił w tych wyrazach:

"W protokułach posiedzenia izb połączonych z dnia 13 b. m. wyczytałem zarzut przez JW. deput: *Dembowskiego* mi uczyniony, i przez JW. *Małachowskiego* poparty, iakobym pragnął, tylko Polski, według traktatu wiedeńskiego. — Szanowni kolledzy, którzy tak szlachetnie w obronie nieobecnego przemówili, niech raczą moie nayczulsze przyiąć podziękowanie: ja zaś w odpowiedzi, pozwolę sobie tylko kilka słów, o tworzącéy się, jak się zdaie oppozycyi, przeciwko teraźnieyszemu rządowi i iego ministrom, powiedzieć.— W kraiach konstytucyynie rządzonych, oppo-

zycya iest zaiste potrzebna: iest ona strażniczką praw narodu, i przyiaciołką ostrzegaiącą rząd o zboczeniach z drogi przepisaney. Kiedy władza zaczyna wdzierać się w attrybucye, do niey nie należące, oppozycya podwaia swoię baczność: kiedy gwałci prawa fundamentalne, na których są swobody narodu oparte, oppozycya stawa w ochronie tych praw, i toczy walkę na śmierć, dopòki praw swych nieodzyska.

"Tą drogą postępowała oppozycya, przeciwko rządowi upadłemu. Nietylko w izbach, lecz przez wszystkie sposoby, starała się rozszerzać w narodzie ducha niepodległości, i w miarę wzmagaiącego się despotyzmu, wzmacniała się w opinii współobywateli, i przygotowała rewolucyą, która byłaby się skończyła, tak iak ostatnia we Włoszech, gdyby waleczna młodzież, co ducha czasu poięła, daiąc pierwsze do powstania hasło, nie była na współdziałanie całego narodu rachowała.

"Oppozycya więc pierwiastkowa reprezentacyi narodu, przygotowała rewolucyą, lecz tę samę grać rolę, pod rządem, iey wypływem będącym, iest albo obłudą, albo omamieniem. Ponieważ przez poniżenie w opinii publiczney, òwczasowego rządu, osłabieniem go, i uczyniwszy mu dalszą exystencyą niepodobną, przygotowaliśmy iednę rewolucyą, moglibyśmy, idąc tą samą drogą, przysposobić drugą. Gdyby przeciwko rządowi z tey nowey rewolucyi wynikłemu, nowa się utworzyła oppozycya, po tey nastąpiłaby nowa rewolucya, i tak daley: tak, iż rewolucya, która z swey natury iest tylko wyiątkiem od reguły, stałaby się samą regułą. Zresztą, biorąc niedowiarstwo za zasadę, i niestałość za cel, niewiem który naród naymocniey konstytucyyny, mógłby się długo, iako naród utrzymać. Woyna, powietrze i głód, byłyby znośnieysze, gdyż są na tę klęski lekarstwa, lecz nie masz żadnego, na manią niszczenia. W tém położeniu, według zdania mego, stanęłaby oppozycya przeciw teraźnieyszemu rządowi, gdyby dla manii tylko niszczenia, bez żadnych usprawiedliwionych pobudek, budzeniem nieufności, krępowała czynności rządu.

"Lecz co naybardziey bystrego dostrzegacza przyczyn politycznych wypadkow zastanowić powinno, to iest: że zawięzuiąca się oppozycya, nie składa się z tych elementów, iakie ią na seymie 1830 reprezentowały. W tenczas wprawdzie, za oddaniem pod sąd xięcia Lubeckiego, zaledwie tylko dwanaście głosów się znalazło, lecz cała oppozycya uznawała karygodność iego: a teraz słyszymy iuż nawet pochwały tegoż i zarzuty rządowi czynione, że marnotrawi zasoby, które *Lubecki* przysposobił. Ta okoliczność winna tu koniecznie bydź wyiaśniona, inaczey podałaby całą rewolucyą w wątpliwość i byłaby w sprzeczności z manifestem, którym usprawiedliwiliśmy powstanie nasze. Toby więc prawdą bydź miało, iż ieszcze winni iesteśmy Moskalom iakowąś wdzięczność? Przeydźmy w krótkości karyerę finansową xięcia Lubeckiego w Polszcze, a przekonamy się o istocie rzeczy.

"Xiążę *Lubecki*, zwyczaiem lekarzy szarlatanów, co dla większego honoraryum, zwiększaią niebezpieczeństwo pacyenta, zaraz po obięciu urzędowania, tak okropny obraz stanu finansow naszych skreślił, iż cesarz Alexander, wydał do mieszkańców odezwę, zagrażaiącą wcieleniem nas do swego imperyum, ieżeli niezaradzimy brakowi skarbu, tak abyśmy sami z funduszow naszych utrzymać się mogli. Każdy człowiek rozsądny poznał się na kuglarstwie ministra dworaka, i oczekiwał iakich ofiar po nim wymagać będą: tymczasem zażądano tylko anticypacyi kilkomiesięczney podatku, i cała owa wielka crisis przeminęła. Taki był wstęp na scenę, z którey aż do dnia 29 listopada, nawet ieszcze do 10 grudnia, dnia wyiazdu iego do Peters-

burga, tak ważną grał rolę xiążę *Lubecki.* Po takim wstępie, należało się spodziewać, iż nowy minister skarbu, iako wytrawiony finansista, rozpozna wszystkie dochodów skarbowych źródła, i ułoż plan do udoskonalenia systematu naszego finansowego: lecz bynaymniey, w ciągu całéy administracyi, oprócz zaprowadzenia obrzydzonych monopoliów, naymnieyszego niezrobił kroku, aby dochody z większą korzyścią dla skarbu, ze względem na proporcyonalne pociągnienie wszystkich mieszkańców do opłat urządził.

"Znalazłszy przy obięciu administracyi skarbu, dowody pretensyy, mieszkańców dawniéy pod Panowaniem Prus i Austryi zostaiących, a z drugiey strony, pretensye mieszkańców xięztwa Warszawskiego, do rządu owczasowego, umyślił pierwsze na skarb zagarnąć, a za drugie rachunkami się wykwitować. Oto iest główna operacya finansowa, która go przez cały czas urzędowania iego zaymowała. Ułożywszy się z dworami Berlińskim i Wiedeńskim, gdy interessenci zgłosili się o swe należytości, ustanowił kommissyą, która według iego przepisów postępuiąc, likwidacye częstokroć o dwie trzecie części zmoderowała; lecz nie dosyć na tém, rozumiałby kto, że te zmoderowane pretensye, wypłacone zostały; bynaymniey: wystawione obligi, których kurs na 35 za 100 ustanowiono, i nabywaiąc takowe od posiadaczy, tym sposobem ledwie 9tą część tego, co dwory wypłaciły, interessentom oddano. Celem wykwitowania się z pretensyy mieszkańców xięztwa Warszawskiego zaczęto szperać po aktach byłych rządów: austryackiego, pruskiego i xięztwa warszawskiego od r. 1805, zaległości iakiegokolwiek bądź rodzaiu; między innemi nawet, co dla osobliwości wyszczególnię," za zastępców i szeregowych w r. 1806 do powstania przeciw Moskalom i Prusakom niedostawionych, i takowe iednostronnie ułożywszy, zniewalano do kompensowania za należności mieszkańców niezaprzeczone, z zagrożeniem, iż ieżeli w części nie pokowituią z mianych do skarbu pretensyy, tenże swoie w całości exekwować będzie. Tym sposobem nagromadził ów wielki finansista do 100 milionów złotych, nie rachuiąc w to pietnastoletnich procentów, które się mieszkańcom należały: a nacóż te pieniądze obrócone zostały? na gratyfikacye dla narzędzi despotyzmu, na policyą tayną, na więzienia, na dodatkowe pensye dla faworytów, do osób nie do urzędu przywiązane, na niepotrzebne i kosztowne gmachy, na źle wyrachowane spekulacye górnicze; słowem, gdy izby każą sobie z tych ogromnych kapitałów rachunek zdać, przekonaią się, że zmarnotrawione zostały. (*Dokończenie jutro.*)

W Ostrołęce dostały się w moc naszą magazyny, kassa z kilkuastu tysiącami złp. kilka statków z żywnością, i kilka set jeńców. Nur (nad Bugiem) iest także zaięty przez nasze woysko; pod Nurem miał zginąć kapitan *Skarszewski* z 5 pułku strzelców konnych. — Oddział woyska z Ostrołęki stanął pod Łomżą.

(W téy chwili rozchodzi się wiadomość że Łomża zaięta, że blisko 3000 Rossyan dostało się w niewolę, i że oddziały nasze daléy ruszyły ku Stawiskom. — (Nie ma o tem żadnéy urzędowéy wiadomości.)

Magazyny żywności prowadzone w górę Wisłą do Tornnia, zaczęli Rossyanie lądem przez Prussy wywozić, a daléy przez Myszeniec i Kolno ku swemu woysku. Przez zaięcie Ostrołęki, źródło to zaopatrzenia się z Pruss, zostało zatamowane.

Opatrzność Naywyższa wspiera przedsięwzięcia Braci naszych na Żmudzi i Litwie.— List z Klaypedy pisany dnia 11 b. m. zamieszczony w gazecie Rządowey Pruskiéy powiada: "Wczoray zaszła bitwa pod Krożami i Dorbianami między woyskiem rossyyskiem i litewskiem.. Pod Krożami stało tylko 500 Żmudzinów obozem; uderzyło na nich 80 do 100 ludzi jazdy rossyyskiéy z 1 działem i przymusiło do odwrotu. Natomiast bardzo była zacięta walka pod Dorbianami, gdzie było do 9000 powstańców. Wypadek téy walki dotąd niewiadomy, mówią jednakże iż powstańcy utrzymali pole bitwy, a woysko rossyyskie cofnęło się na swoie stanowisko. Na gościńcu za Smolnikami aż Iurborga nie zaszło nic ważnego.,,

Z placu bitwy, z powodu znacznéy odległości od stolicy, niemieliśmy dotąd żadnego urzędowego uwiadomienia.

Jenerał *Dwernicki* miał dostać własnoręczne wezwanie N. Cesarza Austryackiego; aby zechciał widzieć się z nim w Wiedniu.

Do rządu tymczasowego, przeznaczonego łaskawie dla Polski przez cesarza Mikoła, należą z Polaków: *Tęgoborski*, były jenerał *Kossecki* i Fryderyk hr. *Skarbek.*

(*Z Gazet Warszawskich.*)